

KŁODZKO - Z ministerką o sytuacji służby zdrowia w terenie

Napisano dnia: 2025-02-17 20:58:43



(Inf. wł.). **Nie tak dawno ministerka zdrowia Izabela Leszczyna wspólnie z wicemarszałknią Sejmu RP Moniką Wielichowską spotkały się z szefami kilku instytucji leczniczych oraz rehabilitacyjnych funkcjonujących na ziemi kłodzkiej. Wśród nich m.in. była obecna dyrektorka Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłodzku Jadwiga Radziejewska, którą zapytaliśmy o cele tego konferowania...**



- Miało ono jak najbardziej roboczy charakter. Pani minister chciała mieć orientację o tym, co w sferze służby zdrowia istnieje w powiecie kłodzkim i na jaką skalę. Nie było żadnych deklaracji ani przysięg do rozdysponowania czy to oddziałów, czy działalności poszczególnych instytucji. Tak naprawdę wszyscy czekamy na zapowiadaną ustawę tematyczną, która ma być tej kwestii poświęcona i w jakiś sposób reformować służbę zdrowia. W przypadku szpitali, to dyrektorzy będą decydować, które oddziały pozostaną, a które znajdą się gdzie indziej. Chociaż to nie do końca jest tak, bo wszędzie - jak wiemy - obowiązują uzgodnienia ze związkami zawodowymi, personelem, także z organem założycielskim. Czytelne wytyczne dadzą asumpt do podjęcia takich ruchów - informuje J. Radziejewska.

W toku spotkania ze strony szefów jednostek nie przedstawiano żadnych propozycji, o których jednak na co dzień rozmawia się w poszczególnych środowiskach. Cały czas idą rozważania nad tym, co jeszcze można by poprawić albo nad czym się skupić, aby pozyskać większe fundusze na bieżącą działalność.

W powiecie kłodzkim istnieją trzy szpitale - w: Kłodzku, Bystrzycy Kłodzkiej i Polanicy-Zdroju. W kontekście tego, o czym rozmawiano z ministerką I. Leszczyną docelowo między tymi instytucjami będą toczyły się negocjacje o tym, której jaka sfera przypadnie, aby się nie dublować...



- Rzeczywiście, bez tego się nie obejdzie, jeśli już wybiegamy w przyszłość. Natomiast jest jeszcze większe ryzyko, bo okaże się, że pewnych zakresów świadczeń zdrowotnych po prostu będzie za mało - zauważa rozmówczyni DKL24.PL: - Może się okazać, że zabraknie łóżek internistycznych w powiecie kłodzkim, co stanie się problemem w sytuacji postępującego starzenia się naszego społeczeństwa. Niż demograficzny dotyka wszystkich, stąd jest większe zapotrzebowanie na oddziały zachowawcze, na łóżka internistyczne, aniżeli na noworodkowe. Samo to pokazuje, co będzie priorytetem w dalszej działalności prozdrowotnej.

Mówiąc o potrzebie racjonalności szpitalnych oddziałów I. Leszczyna zaakcentowała jeszcze większe znaczenie transportu sanitarnego. Musi on stać się bardziej sprawny w przewozach pacjentów z danego szpitala do sąsiedniego, posiadającego oddział dedykowany pacjentowi...

- Akurat jesteśmy jednym z nielicznych ZOZ-ów, który posiada własny transport medyczny. Dzięki temu w przypadku transportu specjalistycznego, lekarz jedzie z pacjentem - podkreśla J. Radziejewska: - Wzmocnienie naszego taboru kolejnymi pojazdami sanitarnymi pozwoli szybciej

zrealizować to, co zakłada pani minister, jeśli chodzi o zwiększenie międzyszpitalnej współpracy na rzecz pacjenta.

Projekt ustawy o reformie szpitali - zgodnie z zapowiedzią szefowej resortu - w marcu br. trafi do Sejmu, gdzie stanie się przedmiotem parlamentarnej dyskusji.

(bwb)

Foto **BP M. Wielichowskiej**